

Warszawa 10.04.2015

Referencje

Minął rok odkąd zaczęłam korzystać z pomocy Petsitera Bartka Kusz. Trafiłam na niego przypadkiem na Facebooku, kiedy zaczynał swoją działalność, właśnie wtedy gdy pilnie szukałam opieki dla mojego kota Sylwestra w święta Wielkanocne. Sylwester jest dość wymagającym kotem, wrażliwym i wymagającym specjalnej opieki - ma alergię i musi przyjmować leki, do tego ma swoje upodobania.

Choć Bartek jest młody, ma duże doświadczenie w opiece nad zwierzętami i jest bardzo odpowiedzialny. Od razu mu zaufałam, bo widziałam że ma wspaniałe podejście do zwierząt, i mój nieufny kot od razu nawiązał z nim świetny kontakt.

Powierzyłam Bartkowi nie tylko swojego kota ale i dobytek, gdyż Bartek odwiedzał go w naszym domu podczas mojej nieobecności.

Dzięki codziennym wiadomościom i zdjęciom od Bartka czułam się spokojna, że kot ma świetną opiekę. Dzięki Bartkowi czuję się wolna i nie mam wyrzutów sumienia wyjeżdżając całą rodziną np. na weekend.

Dlatego polecam Bartka wszystkim którzy mają zwierzaki!

Kamila Badowska Chuć